

KURIER CZĘSTOCHOWSKI

Nr 143 Wydawnictwo i Redakcja „Kuriera Częstochowskiego”
 Częstochowa, Adolf Hitler Allee 22. Tel. 22-45 23-45
 Konto pocztowe: 620606 Warszawa 62-62
 Dla ogłoszeń obowiązują cennik Nr. 1

Wychodzi co tydzień. Abonament miesięczny wynosi zł. 1.— (prócz tego porto 12 gr.)
 Zamówienia przyjmowane są przez wydział Urzędu Pocztowy w Gen. Gub.

Częstochowa, niedziela 18 czerwca 1944 r.

Rok VI.

Nowa broń niemiecka zaczęła działać

Anglicy przekonują się, że nie wolno bezkarnie urządzać nalotów terrorystycznych

SZTOKHOLM, 17 czerwca. — Angielska agencja informacyjna „Reuter” w piątek przed południem wydawa następujący komunikat oficjalny:

„Południowa Anglia została w ciągu nocy na piątek zaatakowana przez niesprzyjacielskie samoloty, które w odstępach nadleciały przez Kanał La Manche. W czasie przelotu nad rejonami nadbrzeżnymi i w czasie lotu w głąb kraju natknęły się one na straszny ogień zapowory artylerii przeciwlotniczej. Doniesiono o szkodach i stratach w ludziach. Samoloty nadlatywały w długich odstępach, a ogień artylerii przeciwlotniczej trwał przez szereg godzin, aż do świtu. Doniesiono o szeregu wypadków powstania szkód.”

Ważnym jest, aby Niemcy nie otrzymali żadnych informacji, gdzie ich pociski spadły na ląd. Możliwym jest, że zająd trudności w rozróżnieniu tego rodzaju ataków od normalnych ataków powietrznych. Z tego powodu postanowiono, że informacje, udzielane w sprawie ataków powietrznych na południową Anglię, nie będą zawierały żadnych szczegółowych punktów, dotyczących miejsc, na które ataki się odbyły. Podać się będzie jedynie, że odbyły się one w południowej Anglii.

Bardzo charakterystycznym było wezwanie brytyjskiego ministra bezpieczeństwa publicznego, aby Anglię nie zamykali sklepów. Z drugiej strony ludność nie powinna się niepotrzebnie narażać na niebezpieczeństwo, ponieważ ataki mogą się odbywać także w porze dziennej, kiedy ulice są przepelnione ludźmi.

Posel Labour Party, Stokes, zapytał, czy minister Morrison zamierza, jak dotychczas ogłaszać alarm przeciwlotniczy, co byłoby równoznaczne z koniecznością przebywania przez ludność przez długi czas w schronach. Morrison odpowiedział, że taki jest jego zamiar, dodał jednak, iż wywoły Stokesa są do pewnego stopnia usprawie-

dliwione. Najpierw, oświadczył Morrison dosłownie, musimy zebrać niezbędne dowództwa.

Oświadczenie Berlina:
„Wojnę powietrzną rozpoczęła W. Brytania i forsuje ją do dnia dzisiejszego”

BERLIN, 17 czerwca. — Z urzędowej strony niemieckiej nie podano do wiadomości żadnych bliższych szczegółów, dotyczących zastosowania nowej broni przez Niemców w walce przeciwko Anglii. Rzecznik niemieckiej służby prasowej oświadczył, że chodzi w tym wypadku o wydarzenie czysto wojskowej natury, do którego zbędne są w obecnej chwili wszelkie komentarze polityczne.

Zastępca szefa prasowego Rzeszy, w ramach codziennej konferencji prasowej przytoczył wobec akredytowanych w Berlinie przedstawicieli prasy zagranicznej oświadczenie brytyjskiego ministra bezpieczeństwa publicznego, Morrisona. W związku z tym zastępca szefa prasowego przypomniał fakt, że Wielka Brytania wbrew wszelkim propozycjom niemieckim w sprawie zaniechania wojny powietrznej przeciw lud-

ności cywilnej i cywilnym obiektom, rozpoczęła bezwzględnie wojnę powietrzną i forsuje ją do dnia dzisiejszego.

Przedstawiciel szefa prasowego Rzeszy scharakteryzował następnie poszczególne fazy rozwoju brutalnych metod anglo-amerykańskiej wojny powietrznej. Podkreślił on przy tym, że ataki powietrzne, podjęte przez Niemców w roku 1940 na Londyn, były następstwem brytyjskich operacji lotniczych, skierowanych przeciwko obiektom cywilnym w Niemczech. Dopiero po dokonaniu 6-krotnych ataków przez samoloty brytyjskie na Berlin, wystartowały pierwsze samoloty niemieckie w grudniu 1940 r. do ataku na Londyn.

Kiedy w swoim czasie Hitler wysunął żądanie zlikwidowania wojny powietrznej, Anglię przyjęli do śmiechem. Obecnie nadzieja chwila, aby przypomnieć te fakty. Nowa broń niemiecka zaczęła działać, a Anglię przekonują się teraz na własnej skórze, że nie wolno bezkarnie przez całe lata mordować ludzi, nie biorących udziału w wojnie, kobiety oraz dzieci, jak również niszczyć na terenie krajów europejskich zabytków kulturalnych, posiadających nieprzemijającą wartość.

Samolot bez pilota?

SZTOKHOLM, 17 czerwca. — Brytyjska agencja Reutera w dalszym ciągu łamie sobie głowę nad zagadką nowej broni niemieckiej. Czytamy m. in. w pewnej wiadomości Reutera:

„Jest to wrazenie niesamowite, gdy zbliża się niemiecki samolot bez pilota, pedząc w przestworzach na kształt rakiety. Samoloty te odznaczają się szczególnie rytmicznym szmerem, który nazwać by można cichym tętnem. W porze nocnej dostaje można poza nimi wyraźny żółty odblask, a w świetle reflektorów widzi wydobylająca się z nich gęsta chmura dymu. W nocnym niebie i we wczesnych godzinach porannych piłątki szywałyby te aparaty z przerwami przez szereg godzin ponad Anglią południową.”

Południowa Anglia i Londyn obrzucone nowego rodzaju ciałami wybuchowymi

Z GŁÓWNEJ KWATERY FUHRERA, 17 czerwca. — Naczelna Komenda Niemieckich Sił Zbrojnych komunikuje w dniu 16 czerwca:

„Południowa Anglia oraz obszar miasta Londynu zostały obrzucone ubiegłej nocy oraz dzisiaj przed południem nowego rodzaju ciałami wybuchowymi najcięższego kalibru.”

„Dzień ubiegły stał w Normandii pod znakiem skutecznych kontrataków naszych wojsk.”

Formacje pancerne wbiły na wschód od rzeki Orne klin w nieprzyjacielski przyczółek desantowy. Na zachód od Caumont, jako też na południowy wschód i na południowy zachód od Carentan, nasze dywizje odrzuciły nieprzyjaciela i uroczyście wywoły. Straty nieprzyjacielskie były wysokie, zwłaszcza podczas walk w rejonie Carentan.

Również w rejonie na zachód i na północ od St. Mere Eglise trwały nadal gwałtowne walki. Nieprzyjaciel zdołał tam osiągnąć tylko nieznaczny sukces terenowy.

Nasze lotnictwo kontynuowało skutecznie również ubiegłej nocy, zwalczanie nieprzyjacielskiej akcji wyładunkowej przed przyczółkiem desantowym. Osiągnęło ono celne trafienia bombami na zgromadzenia okrętów i ruchy wydawców.

Bataliony formacji ochotniczych ze Wschodu, biorące udział w akcji w rejonie bojowym frontu inwazyjnego, wykazały w całej pełni swą wartość podczas ciężkich walk i były się dzielnie.

Formacje strażniczych i polowiacych min odznaczyły się szczególnie podczas zwalczania floty inwazyjnej w licznych ciężkich potyczkach morskich i powietrznych, jako też podczas dokonywanych wśród ciężkich warunków usuwania nie-

przyjacielskich zapór minowych i zaminowania nieprzyjacielskich dróg okrętowych.

Podczas ataku nieprzyjacielskich samolotów bombowych i torpedowych na pewien niemiecki konwój pod Burkom jednostki ubezpieczające floty i przeciwlotnicza artyleria pokładowa straciły 10 samolotów nieprzyjacielskich. Jedna własna jednostka morska zatonała.

Przed wyruszeniem holenderskim statki strażnicze zatopili jeden wielki ścigacz brytyjski i uszkodzili ciężko jeden dalszy.

W środkowych Włoszech nieprzyjacieli kontynuował przez cały dzień swe ataki masowy siłami piechoty i czołgów, zwłaszcza w rejonie na północ i północny zachód od Orvieto. Walki na dwóch miejscach włamała jeszcze trwała.

Samoloty nieprzyjacielskie zaatakowały ponownie dnia 15-go czerwca przed wyruszeniem zachodnio-włoskim niemiecki szpitalny „Erlangen” i wzniciły na nim pożar.

Na froncie wschodnim zatamowały się ponownie wypady bolszewików na odcinku Kandalaksa, wśród licznych strat dla nieprzyjaciela.

W Zatoce Fińskiej jednostki ubezpieczające marynarki wojennej uszkodzili atakując bezskutecznie ścigacz sowiecki. — Jednostki strażnicze zestrzeliły 5 samolotów nieprzyjacielskich nad zatoką Narwy.

W rejonie półwyspu Rybackiego bombowce sowieckie i ścigacze zaatakowały bezskutecznie konwój niemiecki. Nieprzyjacielskie baterie nadbrzeżne wzięły również udział w starciu. Uszkodzone przy tym ciężko jeden ścigacz nieprzyjacielski; nasze myśliwce zestrzeliły 10 samolotów nieprzyjacielskich.

Słabsza formacja bombowców północno-amerykańskich nadleciała wczoraj nad Niemcy północno-wschodnie i zrzucała z rąka bomb w rejonie Hannovera.

Ataki pojedynczych samolotów brytyjskich były skierowane ubiegłej nocy na obszar nadreńsko-westfalski.

Samoloty niemieckie zaatakowały ponownie cele w południowo-wschodniej Anglii.

Zbombardowano siedzibę króla Leopolda

BRUKSELA, 17 czerwca. — W prasie belgijskiej podano urzędowo do wiadomości ogłoszenie, że nastąpiła zmiana miejsca pobytu belgijskiego króla Leopolda. Wobec dokonanego niedawno bombardowania królewskiego zamku w Laeken, gdzie król zamieszkał po kapitulacji, czuł się Führer zadowolonym — jak brzmi ogłoszenie — przednie króla i jego najbliższą rodzinę w bezpiecznym miejscu. Królowi przydzielono nowe pomieszczenie, które odpowiada jego stanowi i godności.

Co mówi min. Morrison

SZTOKHOLM, 17 czerwca. — Według informacji ze stolicy brytyjskiej, zastosowanie nowego rodzaju ciał eksplozywnych przez Niemców zaskoczyło Anglię. Dobilnym tego dowodem jest m. in. fakt, że minister bezpieczeństwa publicznego Morrison już w piątek przed południem złożył urzędowe oświadczenie w sprawie tego wydarzenia. Z oświadczenia rządowego przebiega tendencja uspokojenia angielskiej opinii publicznej wobec tych nieznanych dotychczas ataków i zapobieżenia powstaniu paniki.

Minister Morrison użył wyrażenia „pozwany atak” i oświadczył, że władze centralne w Londynie nie posiadają jeszcze szczegółowych sprawozdań, dotyczących wywołanych tym atakami zniszczeń i strat. Zachodził prawdopodobieństwo, jak podkreślił Morrison, że ataki te będą kontynu-

Ogólna sytuacja na froncie inwazyjnym

BERLIN, 17 czerwca. — Ze źródła dobrze poinformowanego dowiaduje się agencja „Telepress” następujących szczegółów o walkach na froncie inwazyjnym:

W rejonie pomiędzy Caumont i Tilly wojska inwazyjne zachowały się prawie że paśwnie, co tłumaczy się wielkimi stratami w czołgach, jakie ponieśli alianci.

Niemieckie operacje zaczepne na wschód od rzeki Orne i pod Tilly przyniosły w skutkach ponowne zdobycie ważnych odcinków terenowych. Wskutek tego zagrożono jednostkom brytyjskim od flanki i zniszczono wysunięte naprzód czołgi alianckie. Darmone były dotychczas wszelkie usiłowania Anglików, zmierzające do zdobycia miasta Caen za pomocą ataku frontowego i szeroko zakrojonych ataków od skrzydła. Nie

można wprawdzie przypuszczać, aby alianci zrezygnowali z planu zdobycia Caen, gdyż miasto to wraz ze swymi urządzeniami potowymi posiada wielkie znaczenie dla całej komunikacji inwazyjnej. Nowsze operacje w większym stylu będą jednak możliwe dopiero wtedy, gdy aliancom uda się wyrównać ciężkie straty, jakie ponieśli w ciągu ostatnich trzech dni.

Drugi punkt intensywnych walk na froncie inwazyjnym znajdował się po obu stronach drogi, wiodącej z Bayeux do St. Lo. W pobliżu miejscowości St. George niemieckie rezerwy inżyneryjne zlikwidowały włamanie się Amerykanów. Na południe od ujścia rzeki Vire uagła akcja piechoty niemieckiej zlikwidowała amerykański przyczółek mostowy, wiodący poprzez rzeczkę.

W rejonie Carentan i na zachód oraz na południe od St. Mere Eglise Amerykanie atakowali energicznie w dalszym ciągu niemieckie pozycje obronne. Udarzono probie przełamania wzdłuż drogi, wiodącej z Carentan w kierunku południowo-zachodnim. Na zachód od St. Mere Eglise oddano Amerykanom dwie miejscowości. Na północ od tego odcinka pod Montebourg i Guineville toczyły się przez cały dzień ciężkie walki. W Montebourg rozgorzały gwałtowne walki uliczne.

Zakaz de Gaulle

SZTOKHOLM, 17 czerwca. — Kilku set oficerów, będących w służbie de Gaulle’a, miało wzięcie udział w pierwszym fall inwazyjnym. Jak donosi amerykańska agencja „Associated Press”, w kilka godzin po rozpoczęciu znokretowania otrzymali oni jednak nagłe rozkaz de Gaulle’a, zakazujący im udziału w tej akcji.

Bohaterska walka Finów z przeważającymi siłami czerwonej armii

BERLIN, 17 czerwca. — Z dobrze poinformowanego źródła dowiaduje się agencja „Telepress” następujących szczegółów o sytuacji na froncie wschodnim:

Na Wschodzie doszło we czwartek tylko na przemykaniu Karelskim do walk o wielkiego znaczenia. Bolszewicy wprowadzili do walki przeciwko fińskim siłom obronnym liczną nową formację strzelców i czołgów, przy użyciu których usiłowali zwyciężyć na terenie wzdłuż północnego wybrzeża Zatoki Fińskiej w kierunku zachodnim, zaś

przy użyciu innych jednostek w kierunku północno-zachodnim i północnym.

Formacje fińskie stawiały przeważnie bolszewickiej równie heroicznie, jak skuteczny opór i w toku zwycięczych, przebijających się przez cały dzień walk, zdolali krwawo udaremnić wszystkie próby przełamania swego systemu obronnego.

Bolszewicy stracili również wczoraj liczną czołg. Nad Frontem Karelskim zestrzelono 28 maszyn bolszewickich, z czego 28 czołgów fińskie samoloty myśliwskie.

Nastroje żołnierzy polskich we Włoszech

KRAKÓW, 17 czerwca. — Z frontu włoskiego nadeszły pierwsze szczegółowe dane, zeznające bardzo charakterystycznie o nastrojach panujących w szereżach jednostek polskich, które walczą obecnie pod dowództwem generała Andersa przy boku alianckich formacji we Włoszech.

Wyrażenia te, pochodzące z ust samych Polaków, którzy przeszli na stronę wojsk niemieckich, świadczą o tym, że na całym szlaku tych formacji polskich, widoczny od roku 1939 do chwili obecnej z Wotria Wileńszczyzny i Galicji poprzez niewolę i katorż sowieckie, przez Iran, Egipt aż do Włoch, legło tysiące młodoży, które na przodku oczekują w kraju stroskane rodziny.

Jeden z żołnierzy polskich, któryśś się zgłosił do niemieckich placówek wojskowych stwierdził m. in., że jego zdaniem dowódcy polscy sprzeciwiają się rzekomemu dowództwu brytyjskiemu, wysyłającemu oddziały polskie na główną oś walki. Czynniki to przede wszystkim rezerwy w trudności w otrzymywaniu rezerw i uzupełnień. Oddziały polskie we Włoszech nie mają przecież żywego rezerwu ludzkiego. Podczas gdy pod naciskiem Anglików, na których pomocy bardzo wówczas zależało Stalowski, z którego ZSRR zdołało się wymanować z generałem Anderssem około 100 tysięcy ludzi do Iraku, to dziś co najmniej jednej trzeciej części tego korpusu już nie ma. Około 80 tysięcy żołnierzy polskich legło na drodze z Rosji do Rzymu wskutek wyczerpania, epidemii, wypadków, utonięcia w czasie transportów morskich, a w dniach ostatnich rozeszły się nawet pogłoski o zespoleniu poszczególnych przegrzanych dywizji.

Zapytany o nastroje, panujące wśród Polaków, opowiadał żołnierz, że wśród oddziałów i w masie żołnierskiej panuje przygnębienie i zmęczenie duchowe. Wzrósł u silnej propagandzie dowódców, głoszącej o rzekomym zabijaniu jeńców przez Niemców żołnierze polscy nie wierzą w słowa tej propagandy i chętnie dają do zakończenia swej tułaczki.

Bardzo duże ofiary pociągnęły epidemie malarii. W szereżach istnieje dawny kora-

rem duże różnice społeczne. Utrzymał się stary polski podział na „panów, którym wszystko wolno i chamsów którym można brać po głowie i którzy mają słuchać”. Tak zwanych inteligentów już w Palestynie wydzieliło z oddziałów i wysłano do Londynu, natomiast szary człowiek bił się ma orderu brytyjskiego dla pana Andersa, który tak bardzo zachwycał się kiedys Stalinem. Żołnierze polscy we Włoszech uskarżają się na odżywienie, zwłaszcza w czasie ostatnich kłopotów o oddziały dosłownie głoduja. Nie uwiadło do żywego jest duża i wciąż wzrasta. Do dziś dnia wśród szereżów polskich snują się żrdzi, którzy podczuwają do walki z Niemcami.

Nowi dowódcy marynarki angielskiej

SZTOKHOLM, 17 czerwca. — Jak donosi admiralica angielska, wiceadmirał sir Henry Moore został zamianowany naczelnym dowódcą floty maezryjskiej. Przed nominacją zajmował on stanowisko admirała.

Również na azjatyckim terenie wojennym dokonano zmian. Agencja Reutersa donosi, że admirał Halsey oddał naczelne dowództwo na południowym Pacyfiku wiceadmirałowi Johnowi H. Newtonowi. Halsey objeł inne stanowisko.

Aliański gubernator wojskowy Rzymu, generał brzozyński, po 10-dniowym okresie urzędowania, a jego urząd będzie tymczasem sprawował kuzyn amerykański Norman Fish, asystent komisarza wykonawczego aliańskiej misji kontrolnej.

Czungking prze staje prosić

SZANGHAI, 17 czerwca. — Sytuacja wojskowa w Chinach czungkingi jest już dostatecznie napięta — oświadczył rzecznik rządu czungkingiego, jak donosi United Press z Czungkingu. Na postawienie mu zapytanie rzecznik odpowiedział, że rząd czungkingi nie zwraca się w ostatnich czasach z żadną prośbą do aliantów, gdyż byłoby to bezcelowe.

Fala upałów w Hiszpanii

MADRYT, 17 czerwca. — Od kilku dni panują w Hiszpanii upały, które normalnie pojawiały się dopiero w lipcu. W Sewilli zanotowano we wtorek 49° w słońcu, a 36° w cieniu. W Madrycie w tym samym dniu — 32,6°.

Echa łagodowania aliantów

„Rozkład jazdy” uległ dezorganizacji

GENEWA, 17 czerwca. — „Cudem tylko dostaliśmy się na brzeg” — taki tytuł niosła „Daily Mail” nad sprawozdaniem korespondenta wojennego, który dopiero w drugim dniu inwazji dobił do wybrzeża północnej Francji.

Sprawozdawa ów pisze, że na przestrzeni kilku mil całej wybrzeża pokryte były obłazami, wzbudzającymi grozę, śmiertelnymi szeregach i wraków wszelkiego rodzaju. Z fal morza sterowały czołgi, które nie dotarły już do lądu, leżały powyrzucane do góry dnem ładnie desantowe, apalone amochody i nożdy podkurawione posiekami jak sity. Obok widać długie szeregi poległych żołnierzy alianckich, a ułożona praca oddziałów ratowniczych starają się uauwać zwłoki. Śmiercionośne pociski zmiały tam jedną falę atakujących po drugiej. Komu się udało wyjść z łodzi desantowej na wybrzeże, ten niechybnie natykał się na nie. Pod powierzoną wody umieścili Niemcy wszelkie najwymyślniejsze przesyłki dla alianckich łodzi desantowych. Mówi o tym dosłownie wspomniany wyżej kores-

pondent, że nawet jeszcze teraz w kilka dni po wyładowaniu, wyłącznie tylko pewnymi kanałami można się dostać na wybrzeże. Codziennie jeszcze co najmniej jeden okręt albo łódź wpada na kłopotliwiec z mnóstwa rozsypanych ukrytych min.

Najdotkliwiej atoli całej operacji dosanta wód dał się we znaki fakt — pisze wspomniany korespondent, że na skutek niestęchania silnego oporu ze strony niemieckiej, cały szczegółowo ustalony „rozkład jazdy” opracowany przez aliantów już naprzód, uległ dezorganizacji. Żołnierze alianccy nie mogli po prostu odebrać się od wybrzeża. Zamiatr przez kilka minut byli zmuszeni sterczeć tam całym godzinami. Nie mało ich utnęło podczas ładowania.

Jeżeli rozmawiając z żołnierzami — mówi korespondent — wspomni się dzień wypadki ich ówych dni, wtedy wszyscy oni twierdzą zgodnie, że cudem tylko w ogóle wydobyli się na ląd. Całe jednostki wojskowe padły ofiara. Niezgodu wolno już będzie wyszczególniać je dokładnie.

Gospodarka Anglików w Afryce zachodniej

Huxley: Krajowcy żyją na poziomie niegodnym człowieka

GENEWA, 17 czerwca. — Angielski uczo ny, Huxley powrócił z podróży po koloniach brytyjskich w Zachodniej Afryce i opowiada w londyńskim dzienniku „Times” o po czynionych tam spostrzeżeniach.

Kto podróżuje po zachodniej Afryce — pisze Huxley — spotyka się wszędzie z ni szęcyhanym wprost zaufaniem i ubóstwem. Podstawą bytu każdego kraju jest jego ziemia. Ziemia zachodniej Afryki, z której mają żyć tamtejsi mieszkańcy, jest zanied bawiana od dziesiątków lat. Najtrudniej szym problemem jest zaopatrzenie w wodę. Dokonuje się to jeszcze dzisiaj prawie wyłącznie przy użyciu wielkich zastępów tra zarzy, którzy włoką wodę nieraz z kilkoma łowej odległości. Czynność ta wykonują przez cały rok, aby rozdalić czerpaną ze źródła wodę.

Pod względem środków komunikacyjnych urządzeń portów i magazynów, elektryfikacji i t. p. Afryka zachodnia znajduje się w t. zw. stadium pionierskiej. Np. na wielkich obszarach Nigerii nie można skomunikować się z władzami brytyjskimi ani telefonicznie, ani telegraficznie. Istnieje tylko niewiele linii kolejowych i jeszcze mniej szos.

Towarzystwa kolejowe usiłują wszelkimi środkami i przeskokić budowie dróg, gdyż obawiają się powstania przez to konkurencji dla nich. Linie kolejowe np. buduje się na importowanych podkładkach z betonu, aby nie używać do tego celu drzewa krajowego. Również do budowy domów sprowadza się cement. Z tego rodzaju fak-

Dodatek dla katolików

Evangelia św. na niedzielę III po Ziel. Świątkach

I zbliżali się do Niego celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać. A faryzeusze i do ktorowie szemrali, mówiąc: Iż ten przyjmuje grzeszników i jada z nimi. I rzekli do niego: to podobieństwo, mówiąc: Który z was celników, co ma sto owiec, jeżeli jedna z nich zgnie, czy nie zostawi dziesięćdziesiąciu dziełom na puszczy, a nie idzie za tą, która zgnieła, aż ją odnajdzie? A gdy ją znajdzie, ładuje na ramiona swoje, radując się. A wróciwszy do domu, zwoluje przyjaciół i sąsiadów, mówiąc im: Radujcie się ze mnie, że znalazłem owcę moją, która była zgnieła. Powiadam wam, że tak będzie w niebie radość nad jednym grzesznikiem pokutującym, więcej niż o dziesięćdziesiąciu dziełom sprawiedliwych, którzy nie potrzebują pokuty. Albo, jeżeli ktoś ma dziesięć drachm, jeżeli zgubiła jedną drachmę, czy nie zapala świecy i nie wymiata domu i nie szuka z pilnością aż ją odnajdzie? A gdy znajdzie, zwoluje przyjaciół i sąsiadów, mówiąc: Radujcie się ze mnie, bo znalazłem drachmę, którą byłem zgubił. Tak, powiadam wam, radość będzie przed aniołami Boga nad jednym grzesznikiem pokutującym (św. Łukasz, rozdz. 15, 1 — 10).

Dobroć Pana Jezusa, uczynność i łagodność jednemu Mu serca wszystkich. Ktokolwiek do Niego przystąpił, przyjmował go i wysłuchał. Nie gardził nikim, nawet jawno grzesznikami; przeciwnie szedł do ich domów nie tylko proszony, lecz i nieproszony.

Gdzie tylko chodził, niósł słodką naukę, pociechę i pomoc. Dlatego celnicy się do niego tłumy ludu.

Krywym okiem patrzyli na to faryzeusze i doktorowie, szemrali: „ten przyjmuje grzeszników i jada z nimi”, to znaczy: z takimi przostaje, jakim sam jest.

A przecież jednak, jak powiedział w jed-

nym z swych kazań Skarga: „nie maże się słońce od błota, kłóre suszy, ani ogień od czarnych drów, które pali ale wszystkie drwa w ogień i światłość zamienia”. Podobnie Chrystus przestając z grzesznikami, nie tylko sobie szkody nie czynił, lecz przede wszystkim im wielki pożytek przynosił, nawracając ich na drogę prawdy i sprawiedliwości.

Aby jednakże złościłowi faryzeuszów za wstażyć i zhić czynione sobie zarzuty, przy tneza Zbawiciel w dziesiątej Ewangelii św. dwa podobieństwa. Mają one analogiczne znaczenie, odzwierciedla w nich bowiem Pan Jezus swoją dobroć i miłość ku wracającym na łono Kościoła grzesznikom.

Chrystus a grzesznicy

Niewielu jest wśród nas takich, którzy potrafili należeć do miłości Boga do grzeszników. Wielu jest raczej takich, którzy jak ewangelista faryzeusze, gorzą się tym, że Bóg istotnie kocha grzeszników. Nie brak też takich, co po dzień dzisiejszy nie rozumieją, że „w niebie była większa radość nad jednym grzesznikiem pokutującym, niż nad dziesięćdziesiąciu dziełom tymi, co nie potrzebują pokuty”.

Chrystus sam wskazał nam, jakie pobudki kierują nim w miłość, okazany grzesz szałow. Bodejmże bowiem zarzut faryzeuszów i doktorów, opowiada wstępu przy powieść o zgubionej owieczce, odpowiada: „jae w ten sposób na wpatliwosci jakie nagromadziła dookoła stosunki Zbawiciela do grzeszników ciasnota i złość ludzka.

słów modlitwy znanego pisarza katolickiego: — Panie, odsłoń mi mistyczny sakrament znaczenia chrześcijańskiego! Okaz mi, że znaczenie jest uświęcające, bo tkwi w nim jeszcze coś do Ciebie, bo każdy człowiek wręczany przypomina Meza boleści, Nauce mnie, że na dnie naszych słabości faryzeuszów spojczy tajemniczy wzrok, łączący je z tym, który wszystkie ułomności nasze nosi!..”

Tylko ten, kto stworzył dusze ludzkie, mógł należeć do miłości, jak wielkim i pięknym dziełem jest ratowanie tej duszy i podniesienie jej z otchłami zaślepienia i ślepoty.

Pan Jezus umyślnie wybrał właśnie porównanie o zgubionej owieczce, by wysunąć jasno i dobitnie powody, które skłaniają Go do miłowania grzeszników.

Wiem dobrze, że wesa spłozona idą na oślep w jawne abiezczelstwo i zgubę. Zaślepienie to jest tak charakterystyczne i typowe, że mamy nawet na nie stałe określenie w słowach: owczy pod.

Dlatego to Pan Jezus z taką miłością pchylił się nad każdą grzeszącą duszą. Ci są co posuchali w Sere. Bógom, czyni się ratowanie grzeszników, od wiodów idę Zbawicielem na podbój dusz z najgłębszym zapalem i radością, dziękując Bogu, iż ma gą poświęcić się tej szczytnej pracy.

Wszystko on powtarzał i powtarza z całym przekonaniem słowa przypisywane św. Dionizemu, że „ze wszystkich rzeczy Boskich, najbardziej Boską jest — wyspł procowad nad zbawieniem dusz”. I ssił idą po dzień dzisiejszy, nawet na meczostwo, aby chociaż tylko jedną grzeszącą duszę z Bogiem pojednać.

Ten owczy pod obserwujemy właśnie w grzesznikach idących na oślep z podstępem nieoklepanych namętności lub za złym przykładem otęczenia. Iż raz zdają się oni mieć po prostu bielmo na oczach..

Biedni zaślepieni, nie widzą nicopisa nych skarbów piękna w Bogu, źródło wszelkiego dobra ani przegromionych skarbów szczęścia, jakie mieści w sobie czyste i spokojne sumienie człowieka, oddanego w wiarę nę służbie Bogu. Naprawdę biedni i godni współczucia..

Wszystko, cokolwiek moglibyśmy jeszcze powiedzieć o miłości Zbawiciela ku grzesz nikom, jest stroszone w jednym znaku — w krzyżu na Golgocie.

„Krzyż ten jest niezrównana księga, z której krwina Chrystusowa jest odpiana ta miłość prawdziwa co gotowa jest do kań dego, bohaterckiego poświęcenia i całopnej ofiary, a za grzesznikiem idzie wytrwale poprzez rozlegi życia.

Czyż dziwić się więc będziemy, że Zbawiciel, widząc ich nieszczęście ich zaślepienie tyle im okazał czułej troski i tyle miłości? Współczucie jakie miał dla ich zaślepienia, popychało Go do największych poświęceń na tych biednych dusz, dla których faryzeusze mieli tylko kamienne potępienia i słowa pogardy. Z ich ciasných sera i skurczonych sumiastwem i pycha dusz zrodziły się to bezwzględne i wyniosłe sądy o biednych grzesznikach.

R. Lecki

Miesiąc Serca Jezusowego

Kościół św. obratw czerwca, miesiąc rok jako okres szczególnego nabożeństwa do Serca Jezusowego, gdyż Serce Zbawiciela jest odwiecznym i prastarym symbolem wielkiej, pełnej poświęcenia miłości.

Tak jak miłość, która w swym początkowym rozwoju potrzebuje starannego troki i opieki i pierwsze jej objawy ukryte są pod przykryciem twórczości niesmiatosei, podobnie pojawienie się Chrystusa, osloniłe było początkowo tajemnicą skromnego w dzieła w stajenku, ubogim życiu i ukrytą młodością. Powoli i delikatnie, jak paki rzy, rozwijało się życie Jezusa. Dopiero w 30 roku odżył się On przed światem publicus uni — a przecież posiadał mek swa Boska i mógł przełamać wszelkie prawa naturale i ziętowo i jako dziecko występować wśród ludu.

W owieczce ewangelicznej chciał nam Pan Jezus zobrazować słabość ludzką, chciał na wet to słabość podkreślić bardzo dobitnie, by z ręk faryzeuszów wszystkich czasów wytrącić kamienie potępienia. Zbawiciel bowiem swego czasu powiedział: „kto z was jest bez grzechu, niech pierwszy rzuci kamień”!

Nikt oczywiście nie znalazł tak słabości natury ludzkiej jak Chrystus, który jako Bóg przetrwał na wskroś jej tajniki, a jednocześnie z naturą ludzką swa naturę Boską, jako Bóg — człowiek, nie tylko poznałem wszystkie ludzkie choroby, ale słabość człowieka ale niejako dotknął się tej słabości ludzkiej namiętności.

Całe życie Jezusa i wszystkie Jego cuda były niezwykłe, jak i wszystkie Jego dowody Jego miłości oraz pokory i skromności, a nigdy manifestacją Jego wrodzonej potęgi i mocy.

Wielka miłość Chrystusowa wlewała się w dusze przestępniejszych w największy cud w dziejach ludzkości, który stał się naszym potarcanem żywotnym, naszą miłością.

Zobawiając za serce — odpłynęły się serce. Wobec to, w miesiącu poświęcenia miłości Chrystusowej złożony przed Jego wizerunkiem symbolizujący, przeproszony kłpat rnych i nasze czyste serce. W czasie chręstus wycieczki na nabożeństwo, gdy Chrystus wycieczka do stępn ofiarza ku nam set dlonie, mówiąc: pójście do mnie wszyscy, niechaj zapłonie w nas gorące miłość do Togo, który nas miłował nauczył. R. J.

I dlatego — przebaczał..

Dlatego tak ukochał biednych grzeszników, dlatego wbrew złości i zawzięci ludzkiej „przyjmował grzeszników i jadł z nimi”, wleciadzo swą Bożą dobrocią w przebaczenie i otchłanie słabości człowieczej, niezbadane dla oka ludzkiego.

Tylko ten, kto jest wszechmocnym i największym zarzem, umio podnieść z błota między moralnie, złamanygo człowieka, mówić doń: „ja cie nie potępiam, iż i nie grzesz więcej!” Ci zaś co są słabi i nuni „przemiłownatki” pisał co „ja powiedział Pan Jezus o faryzeuszach, chwytają za kamienie potępienia.

W świecie tych myśli warto zastanowić się nad własną słabością i.. umieć ją wykorzystać. Umieć ją złożyć Panu Bogu w ofierze wraz z wszystkimi naszymi trudnami i zmęczeniami duchowymi.. W myśl

Wallstreet zarabia miliony na inwazji

SZTOKHOLM, 17 czerwca. — W sprawozdaniu neutralnym na temat olbrzymiego zwyżkowania kursów na giełdzie nowojorskiej i w Chicago czytamy, że „Wallstreet ciągnie wale lukratywne zyski z inwazji”. Punkt kulminacyjny zwyżka giełdowa osiągnęła we wtorek. Według wiadomości nadchodzących z Wallstreet, na giełdzie nowojorskiej rozgrywały się sceny, jakich nie było już od szeregu lat. Członkowie giełdy opunowani zostali istnym szaleem. W jednym tylko dniu około 2 miliony akcyj przeszło do innych ręk, a papiery ważnych zakładów przemysłowych zwyżkowały nieustannie. Kola giełdziarskie zgarniały olbrzymie zyski.

Z Częstochowy i okolicy

Działalność Wydziału Zdrowia

(p) W ciągu ubiegłego miesiąca Wydział Zdrowia prowadził nadal ożywioną działalność, walcząc z chorobami i zapobiegając powstawaniu epidemii.

Specjalna troska otoczono sprawy sanitarne na szczeblu miasta. Kontrola Miejska oraz lekarze i felczerzy, pracujący w ramach t. zw. Akcji Sanitarnej-Społecznej dokonali w ciągu maja b. r. 337 inspekcji posesyj 75 wydmówi artykułów spożywczych, 58 publicznych miejsc spożywczych, jak restauracje, kawiarnie, jadłodajnie, 816 miejsc sprzedaży artykułów żywnościowych (sklepy, kioski, straganów) oraz 41 zakładów fryzjerskich.

W wypadku stwierdzenia w wymienionych punktach nieprzestrzegania zasad higieny, sporządzano protokoły, podlegające właścicielom przedsiębiorstw do odpowiedźności.

W czasie dokonywanych lustracji pobierano w wydmach i punktach sprzedaży próby produktów, które przelano, celem zbadania w Miejskiej Pracowni Badania Żywności. Pracownia przeprowadziła ogólnie analizę 41 prób, z czego 49 proc. okazało się jako nie nadające się do spożycia względnie szkodliwe dla zdrowia. W stosunku do nieumyślnych wytwórców sporządzono doniesienia karna.

W ciągu maja b. r. zgłoszono na terenie Częstochowy następujące wypadki chorób zakaźnych: 12 duru brzusznego, 187 duru plamistego, 12 gruźlic plus, 3 błonicy, 6 czerwulki, i zapalenia opon mózgowych oraz 4 szkarlatyny.

Kolumna dezynfekcyjna dokonała 47 dezynfekcji i dezynfekcji parowców, 41 rozmiarów mydła-kroślowym, 7 formalinyowym oraz 39 siarkowym. Organy sanitarne przeprowadziły 1932 inspekcji mieszkań, w Miejskim Zakładzie Kapio łowym przy ul. Chopickiego poddano kąpiele i odwieszanie 834 osób, łącznie z wyjeżdżającymi do Rzeszy przy czym kontrolujący lekarze zbadali bezpłatnie 2298 osób. Pewien procent z wyżej wymienionej liczby osób, był tu skierowany przez lekarzy, którzy u nich stwierdzili chorobę zakaźną lub nie przestrzeganie higieny i czystości osobistej.

Stan echerich na 1-go czerwca b. r. przedstawiał się w szpitalach następująco: w chirurgiczno-ginekologicznym 112, skórno-wenerologicznym — 57, wawonarjnym — 74 oraz zakaźnym — 87. Duże nasilenie wykazywał przebiegnię, w których w ciągu miesiąca przebadano kilka tysięcy osób, dokonując przy tym pokazną liczbę zabiegów i opatrunków.

Organem, spełniającym specjalną rolę opieki nad niemowlętami i ich matkami w okresie porodu jest Szkoła Opiekunki nad Matką i Dzieckiem. W placówce tej opiekunki 84 porodu dokonało 12 zabiegów, natomiast w ramach oddzielnego dożywiania maleństwa zużyto na ten cel 620 litrów mleka.

Czerwiec
18
Niedziela
Zaciemniamy
od godz. 21,50 do godz. 4,00

Szczęście

Złotowłose dziewczę zatopilo swoje jasne, czyste spojrzenie w ciemnych, blyszczących oczach smutkiego chłopca. Dokoła unosiła się dołatkana woń lilii zmieszana z miodnym zapachem lip, a gdzieś w górze stółki wyspiewywał swe dźwięczne akordy. Pod palącą tkaniną (którejby bluzeczki tułko się niespokojnie ruszało) dziewczęca, a maleńkie czerwone wargi wyszpełtały — Janku, jakże jestem szczęśliwa...

Tak polmowało szczęście młode, nie znające życia serducho, tak najwinnie i bez zastrzeżeń ufała młoda dusza biorącemu ją w swój lasz lasowi.

Milosci utożsamiała z szczęściem.

Adyby jednak ukochny zwrócił niebawem swe uczucia ku innej boginie, to sama miłosci, nie znajdując odzwekowi wzajemności narażała na dziewczyną swym nieszczęściem, przekleństwem...

Jakież to ludzkie...

Wśród milionów mieszkańców globu każdy na zina polosci szczęścia do chwili, do sytuacji, w której się znajduje, do okoliczności.

Głodny czuł się dzieś szczęśliwym, gdy napisał swój ślad, chorey, gdy nastąpił powrót do zdrowia, ubogi, gdy dorobił się majątku.

Czy jednak na prawdę? A raczej czy na długo będzie czuł się szczęśliwym?

A może dalej będzie spisał za swą słoda, za bankę wydlana, która przyniesie z łada powoda; za mirazem szczęścia, o którego istocie nie ma, o biedny, najmniejszego pojęcia.

Wszakże może ono być bezwzględne wlecznotwałe. Daje je satysfakcja, czyl radące z do brze spełnionego obowiązku, najwleczksze chyba dobrodziejstwo człowieka — czynie — sumienie.

Dlatego to ludzie szczęśliwi są zwykłe tak spokojni i pełni, emanujący za otoczenie, pogody ducha...

Spotykamy ich jednak bardzo rzadko...

Przełględ koni

(p) Związok Hodowców Koni w Radomiu prze prowadzi obecnie w powiecie radomszczańskim przegląd wszystkich klaczy zwlązkowych oraz urodzonych w roku 1941 (klaczy z zakładów członkowskich albo hodowców, którzy chca wstać pod to zwlązku).

W czasie przeglądu beda również potwierdzone zaświadczenia klaczy, urodzonych w roku 1944 oraz tych, których świadczenia nie były posiadzone do tego czasu przez Inspektora Hodowli Koni. Równocześnie nalezy zaprzowodzić w wyznaczonych poniżej terminach i miejscowościach licencjonowane oględy do miar...

Posiadzące klaczy muszą w czasie przeglądu przedłożyć paszport koniaki klaczy, zaświadczenie związku, w wypadku, o ile to posiadają oraz zaświadczenie żrębiciu klaczy.

Właściciele żrębci winni przynieść ze soba karty matek żrębci, zaświadczenia żrębice oraz związku, posiadające zaś oględy — paszport koniaki oględa oraz książeczki licencyjny.

Dla gmin Waneżerów i Grabówka przegląd odbędzie się we Mstowie, dnia 20-go b. m. o godz. 9-jej natomiast dla gmin Częstochowa i Redziny dnia 21-go b. m. we Mstowie o tej samej godzinie.

Przyprawdzone klaczy, żrębci i ogiory muszą być czyste, a uczesanymi grzywami i upytymi kopytami.

Sprzedaz kart żywnościowych

(p) Przynajmowi, że dnia 17-go, do Biura Sprzedazy Kart Żywnościowych Nr 1, przy ul. Dąbrowskiego 11, winny się zgłosić osoby, zamieszkałe przy ulicach:

Chłopiekiego, H. Wrońskiego, Żalagicka, Dąbrowskiego, Focho, Podkaskiej oraz Podhalaskiej.

Tęgo samego dnia w Biurze Sprzedazy Nr 2,

Ostre strzelanie

(p) Dnia 20-go czerwca b. r., od godz. 20-jej do 6-jej na trasie Stradom — Częstochowa — Wyczerpy — Redziny — Mariana Radzińska — Reasawy — Wyczerpy — Częstochowa — Stradom, od godz. 21,40 do 24-jej na terenie bunkrów — plac ćwiczeń, od godz. 0,00 do 5-jej na torowisku lesinym w Konopiskach oraz w dniach od 20-go do 22-go b. m. w godz. od 6-jej do 6-jej w Gorzelni — 6 km na zachód od Częstochowy, odbędzie się ostre strzelanie.

Weslicie na wymienione teryny na godzinę przed i po podanych czasach połączone jest z niebezpieczeństwem dla życia.

Dyżury aptek i lekarzy

(p) W niedziele, dnia 18-go b. m. dyżurami w naszym mieście następujące apteki:

Mlejsza — Aleja Wolności 33 oraz Zieliskiego — Rynek Nartowicza 40.

Od poniedziałku, dnia 19-go b. m. do niedzieli, dnia 25-go b. m. apteki:

Zagórskiego — Aleja Wolności 69 oraz Otrębskiego — ul. Wielka 18.

W niedziele, dnia 18-go b. m. dyżury przypadają na następujących pp. lekarzy:

Internista: dr Stawarz Władysław — Aleja Wolności 18;

Chirurg: dr Achmatowicz Leon — Adolf Hitler Allee 14;

Ginekolog: dr Grabowski Mieczysław — Adolf Hitler Allee 14;

Laryngolog: dr Bielunas Jan — Adolf Hitler Allee 33;

Dentysta: Wieckowska Krystyna — Adolf Hitler Allee 46.

Terminowe świadczenie

(to) We wtorek, dnia 20-go czerwca b. r. należy wlecić do kasy Urzędu Skarbowego podatek od energii elektrycznej, pob. any przez dostawcę energii w pierwszej połowie czerwca b. r.

Przełględ koni

(p) W tych dniach w lokalu Pow. Wydz. Rzem. odbył się egzamin rzemieślniczy, w wyniku którego dyplom czeladniczy w zawołdzie kowaliskim uzyskał p. Skibiński Tadeusz z Częstochowy. Komisji egzaminacyjnej przewodniczył p. Rzekietki Józef.

Dyplom mistrzowski w zawołdzie mechaniki samochodowej zdobył p. Marcinkowski Kazimierz z Częstochowy, Egzamin odbył się pod przewodnictwem p. Miszaka Kazimierza.

W zawołdzie piekarskim tytuł mistrza zdobył h. Kalinów Roman z Częstochowy, Komisji egzaminacyjnej przewodniczył p. Makowski Eugeniusz.

Badania kwalifikacyjne

(p) W tych dniach w lokalu Pow. Wydz. Rzem. odbył się egzamin rzemieślniczy, w wyniku którego dyplom czeladniczy w zawołdzie kowaliskim uzyskał p. Skibiński Tadeusz z Częstochowy. Komisji egzaminacyjnej przewodniczył p. Rzekietki Józef.

Dyplom mistrzowski w zawołdzie mechaniki samochodowej zdobył p. Marcinkowski Kazimierz z Częstochowy, Egzamin odbył się pod przewodnictwem p. Miszaka Kazimierza.

W zawołdzie piekarskim tytuł mistrza zdobył h. Kalinów Roman z Częstochowy, Komisji egzaminacyjnej przewodniczył p. Makowski Eugeniusz.

od lekarzy w kamina

(p) Woda, w sąrodniu Bonifacjusza Rebata, w Świeżewie, wzbudziła szkodliwy zapach, który wnosząc się do mieszkań, wywołał u nich nieprzyjemne wrażenie. W celu wywołania tego zapachu, wódz użył chemicznych środków, które nie były odpowiednie. W celu wywołania tego zapachu, wódz użył chemicznych środków, które nie były odpowiednie.

W celu wywołania tego zapachu, wódz użył chemicznych środków, które nie były odpowiednie.

Karty kontrolne dla nadawców listów za granicę

(p) W zakresie przesyłania korespondencji na teren państw niemieckich obowiązują obecnie następujące postanowienia:

Wszystkie przesyłki do niemieckich krajów za granicznych muszą być nadane w urządzie pocztowym przy otęku niemieckim.

Naklejanie znaczków na przesyłkach przez nadawcę jest wzbronione. Listy muszą być nadane w stanie zamkniętym.

Karty pocztowe i listy winny być pisane wyraźnie i czytelnie, możliwie piórem maszynowym.

Oprócz kartek pocztowych można w obrocie niemieckim wysyłać za granicę najwlecz dwa listy mieszteczne;

Każdy list może zawierać najwlecz dwie strony;

Na każdej kartce poszczególnego listu musi znajdować się imię i nazwisko oraz dokładny adres nadawcy;

Na wszystkich przesyłkach do niemieckich krajów zagranicznych musi być podany na stronie zewnętrznej pełny adres nadawcy — imię i nazwisko, state miejsce zamieszkania, ulica i numer domu;

Listy i karty pocztowe winny być zaopatrzone w adreśata nadawcy w jakim języku są pisane; Książki, gazety i czasopisma mogą być wysyłane jedynie przez wydawnictwo, upowazniona do tego drukarnie lub też księgarnie.

Posaż tami każdy, pragnący wysłać listy za granicę, musi zaopatrzyć się w urządzie pocztowym w kartę kontrolną, która wydana jest za przedłożeniem polijcyjnego dowodu zamieszkania oraz opłat w wysokości 2 złotych. Polijcja dowodu zamieszkania wydaja Biuro Ewidencji miasta, mieszczące się w gmachu Starostwa Miejskiego.

Przy wysłaniu listów za granicę nadawca musi przedłożyć kartę kontrolną wraz z kartą rozpoznowawca.

Nadanie każdego listu, wysłanego za granicę jest odpowiednio zaznaczone na karcie kontrolnej. Nowe karty wydawano są jedynie za przedłożeniem przepis, przedawnione. W wypadku zaburzenia, staję ten nie obowiązują.

Dla uniknięcia nieporozumień przypominamy, że ruch pocztowy z Rzeszą jest uważany za ruch zagraniczny.

Szkłarz a szliflerz

(p) Często zaobchadzi pytanie, jaka jest różnica między szkłarzem a szliflerzem i czy szkłarz jako niefachowiec, może prowadzić szliflernie szkła.

Pow. Wydz. Rzem. komunikuje za naszym pośrednictwem, że według nowego wykazu rzemiosła, obowiązującego obecnie w Gen. Dub. Szkłarstwo i szlifowanie szkiele stanowią dwa odrębne i samolatte rzemiosła zasadnicze.

Szklarstwo dzieli się na następujące rzemiosła: szlifowanie i szlifowanie szkiele; szkłarstwo ramowe, budowanie witrażów i samolatte szkiele, szliflerstwo zaś na szlifowanie szkiele płaskich i okrągłych, tytanowie na szkiele obkłađane szkłem oraz wyrób szkielek do zegarków.

Dwa oddzielne zawody — szklarstwo i szliflerstwo może wykonywać tylko ta osoba, która słodzą egzamin mistrzowski w obydwa oraz posiada upowaznienie przemysłowe dla każdego rzemiosła z osobna. Obowiazek niestanowia składkę odnosi się tylko do jednego rzemiosła, w drugim natomiast dany rzemieślnik jest notowany bez konieczności regulowania opłat.

Sielanka

Pewnego lipcowego dnia do Jerzego zbliżył się jego nowy przyjaciel i zapytał, czy nie chciałby spędzić nadchodzących dni wakacyjnych na wsi u jego rodziców. Ponieważ spośród towarzyszyw burowych Bogusław wyróżnił się korzystnie, dzieki swej bezpośredniej naturze i ujmiał od razu umowę każdego rozmówcy, o odporze nie mogło być mowy.

Przychylił więc razem do matego dworca namiestniczego, skąd poszli pieszko do Radogoszy. Okolica okazała się istotnie malownicza. Zabudowania gospodarskie kryły się za bujnymi zapiekami, z których wznosiły się rzadkie wyspy, przecyżące się sosen. Od tych ścian zieleni rozpylywały się na wszystkie strony powolne burzliwych strug zbrownych.

Gdy obaj przybyszowie byli zajęci wchlenianiem oburających zapachów, z pół na skraju lasu narkazał się smutka dziewczyna. Pierwszy zauważył ją Bogusław i zwrócił uwagę przyjaciela w tym kierunku. W cisy słonecznego popołudnia, wśród złotej sieci splełanych promieni, dziewczyna wyglądała niezwykle pochępną. Zdziwienie wyproszyło z jej błękitnych oczu narzęslicę powagę i nadala głąbkie sylwette wyraz niezdecydowania.

— Moja siostra Malgorzata — rzekł Bogusław.

Jerzy z pewnym osęgnięciem zbliżył się do niej i podał rękę. Gdy skierowali się razem w stronę domu gość wberwłowo natarczywie jil się przypatrzyć swobodnym pyłkom kwiatnym, które blaknęły się po jej wspaniałych włosach. Mówił mało. Przysłuchując się swobodnemu opowiadaniu dziewczyny, odezwwał, ze cok skłaniał go nieodpownie, by wpatrywać się w jej krwiste wargi, wśród których ukazywała się bielezisty młysterny rąbek.

W ten sposób rozpoczęła się niezdecydowana sielanka. Następnego dnia Malgorzata poczęła opra-

wadzać Jerzego po gospodarstwie. Tłumaczyła mu w dowcipny sposób tryb życia zwierząt domowych jak wielkoświatowa panna zabupiona na prowinoi, a przy tym okazywała dużo rozkosznej niewinności dziecka, zwłaszcza w swoich zachwytach nad wszelkiego rodzaju żywym drobiazgiem. Jerzy dzwilił się samemu sobie dlaczego takie zachowanie nie tylko go nie śmieszy, ale wprawia w jakieś nieokreślone wzruszenie. Przewodniczka zadowolona z wrażenia, jakie robi na przybyszku, coraz mniej miała skrupułów co do sway swobody.

Młody człowiek był jednak niezadowolony ze swej roli. Po południu wymówił się do jej towarzysza i usłowal w fokuju czytać książkę. Po chwili jednak odstężył ją i wyruszył nad rzeczkę. Biegł nieba przeglądnął ją w bistro toczącej się wodzie nasuwał w wspomnienie jej oczu. Porwał się tedy z murawy i mimo dusznej atmosfery zrobił kilkukilometrowy marsz. Wiedział, że to rozpławia się w podziwie tak nagłym i tak gustywnym. — Zapelnie jak młoko. Gdzież po przednie doświadczenia, rozadek i opamiętanie? Wcześniej spozstrzegł poblazliwy uśmiech Bogusława. Przez cały czas pobytu w Radogoszy ten uśmiech wyprzedzał go z równowagą. Widział w nim niepochebne zdumienie, że taki secp tytu, kpiarz i człowiek grający dziesiątki komedii jak on, zachowuje się wobec jednej skromnej dziewczyny zupełnie inaczej, ba, przeciwnie do swych zasad. Malgorzata przyjmowała ten dziwny nastroj gościa jako chwilowe uniesienie. Przyglądała się mu z ciekawością zaintygowana, kiedy się on skoczony. Na zachęcanie spojrenia odpowiadała odzewem szczerej sympatii.

I oto w czasie spacerów po miedkach i dróżkach leśnych Jerzy zrzęcał do rozmowy wtrącać pewne aluzje i krotkie wyuzurnia i mimowoli pinal swą osobę z nią. Przychodziło mu to pomimo postanowienia i głosu rozsadku i stawało się coraz częzciej. Głos Malgorzata próbowała wyrażać pewne wątpliwości, Jerzy zapalał się i zu-

pełnie zapominał o swej wstępielności zewnętrznej.

A wókol panował spokój natury, brzemienista cisza, jawiąca się w chwilach przasytu. Gorąc, nabierała zapachami igiel sosnowych i kłosów, powiewy przenikały do ich nozdrzy i rozlawaly w dusznych berladz marzenia. Słoneczne światliki migotały wśród kaskady złotych włosów Malgorzaty, igrały na fantazyjnym kosmyku, a potem przenikały do sora Jerzego, budząc w nim radość życia. Z twarzy promieniowała niezmiennie cyna sympatia.

— Kocham — przyszło mu kiedyś na myśl jak to, co istnieje i zadaje tylko nazwania się terminem. Przez wszystkie wydukanie zmierzaly ku tej prawdzie, wszystkie niepoche i walki wewnętrczne znajdowały w niej swo żródło i siadę pragmatycznie — swo wylicie Działaczyna pozostawała w pozycji wysekułacyjnej. Należało więc powiedzieć jej o tej miłosci, która trzymała Jerzego w stalym podnieceniu. Okazja zdarzyła się na popołudniowym spacerze.

— Mówi pan o silnym uczuciu — odpowiedziała na potok wyznań — a przecież znamy się tak niedawno...

— To nie ma nic do rzeczy! — przerwał ostro.

— Owezem, nawet duzo. Chce pan słowami wytworzyć pewna sytuację, zamiast czekać na istotno okoliczności...

— Węc pan chce w ten sposób ująć swą negatywną odpowiedź.

— Nie wiem sama... dlaczego boi się pan przyznać?

— Lubię jasne sytuacje. Wleci wszystko teraz. Do widzenia...

Jerzy wrócił sam do gościnnego pokoju. Zastanawiał się, czyby jej intuicja odkryła bledy przeszłości, rozliczne szalenstwa, które jak pasyżty towarzyszą zawsze młodości. Choć ostrożność i bezstronność Malgorzaty były zupełnie uzasadnione nie chciał się do tego przynac. Zamiast dłużyć w karby swa porzucęność, zaczął chodzić po pokoju i wyrzucac z za zaciętnych warg:

— Komediantka, przona pannica, kokietka... łaple na swa pozorna naiwność...

— Gniewał się wlaściewie nie na nią, lecz na zburzenie luźnej sielanki, która wytworzyła się w głębiach podświadomości i wniknęła we wszystkie jego władze duchowe. Przekonał się teraz, że wlaściewie nią żył i sywał się. Bez niej wszystko się rozprzegzło i matałowało...

Nazajutrz Jerzy przez cale przedpołudnie prze myślał sytuację i wreszcie powziął decyzję. Zapakował swojn walizkę i nad wieczorem bacząc pilnie, by na nikogo nie natrafic, wyunał się chylikiem na drogę. Szedł wolno w stronę dworca z szarżem ogromną wybruszone zągajniki i nieokreślone są szereg pochylonych mendli. Był tu pięknie, a teraz, nie — jednak jest pięknie. Kiedy odobla przedwiedzie jej majestacyjny urok, zwlaszcza o zechodzie?!

Kole przydrożnej kłopiczki zatrzymał go głos: — Dokad pan chce? —

Poznał Malgorzatę — zajęta zmienianiem kwiatów pod drewniana figura świętego. Podszedł do niej. Nie odwróciła oczu i drżała lekko.

— Nie będzie pan wraعات z Bogusławem?

— Pojadę sam... Tak będzie lepiej — mówił spokojnie bez cienia emfazy. — Jestem człowiekiem rozważnym od ludzi, złośliwym i nie naturalnym. Nie wierzę nikomu... za duzo wymagam od człowieka. Za duzo go idealizuję. Pani jest dobra, żeby dobra dla mnie. Miała pani rację wieczoraj. Trzeba czekać na przyszłość walczyć dla niej dłuży i systematycznie. Mnie jednak rozważarowania uczynily niezadowolnym do tego. Szadylim, że pan... ale to także walka... samotna.

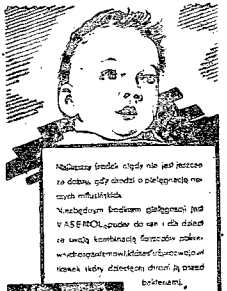
Malgorzata słuchala uwaznie, poczem podniosła spokojnie oczy i podając mu rękę rzekła cicho: — Chodźmy do domu.

Zapada noc. Skończył się pierwszy rozdział sielanki.

Swana.

ZAWIADAMIAM że dnia 19 czerwca 1944 r. otwieram Pracownię Kopoluszy Damskich przy ul. Adolf Hitler Allee 12 Prace wykonuje szyciwnia i solidnie. ALODIA SZWARCOWA.

Ciebie - wiesz, brank szyciwni. Trzeba sznaka. W sposobie. I do DUSIA zażyczy firmy Osapke letnia sobie zrobie. PRACOWNIA CZAPEK Duś Kazimierz Czechochowa Janowska 188.b przedłużenie ul. Lublinskiej 8008



Vasendol

Uwaga! Głównym środkiem SIUR INFORMACYJNYCH można otrzymać pracę w Rzeszy na dogodnych warunkach, w różnego rodzaju firmach, warsztatach kolejowych, żegludze rzecznej. Zapewniony dowolny wybór miejsca pracy. CZECHOCHOWA, Adolf Hitler Allee 12. PIOTROWSKI, ul. Gubernatorska 29 RADONSKO Rynek 4. Godziny urzędowe: od 8-18.30, w sobotę od 8.15-10, w niedzielę od 11.15-13.01.

ALTRA ROSLINNY ŚRODEK ALTRA NIEZAWODNIE ALTRA BEZ BOLEŚNIE PRZYWYKLAŁA GENAZOLCRAZETEK ZŁOŻENIE DO NABAWY NA DRAMANDER-SARAKÓW NR 42-11-1937

Firma Aleksander Bielawski i S-ka Czechochowa, Adolf Hitler Allee 21. Tel. 25-22. Przedstawicielstwo i wyłączna sprzedaż wyrobów f-my „Chemimetal” (wobec Erdal Sp. Akc. Kraków). Poleca również towary pochodzące w zakresie kolonialny.

Uwaga! Najlepsze mucholapki „BENGAL” do nabycia w firmie E. PIERNIKARSKI, Czechochowa, Orlicz Dreznera Nr. 7. Zastępstwo Chemicznej Fabryki Bengal w Lublinie. 1224

W niedzielę dnia 18 czerwca 1944 r. jako w czwartą rocznicę śmierci ukochanych Rodziców naszych **Marji i Józefa Mechelewskich** odprawiona zostanie Msza św o godz. 9-jej rano w kościele Serca Jezusowego, na którą zapraszają wszystkich krewnych, znajomych i przyjaciół. **Córki, zięciowie wnućka i wnuki.** 6042

POSADY POTRZEBNA od zaraz czeladniczka krawiecka. Wiadomość Czechochowa, Paulińska 68. 6020 PRZYJMUJE starszą czeladniczkę swojego rodzaju na robotę domową. Zgłoszenia: Czechochowa, Warszawa 13 5837 PANIENKA potrzebna do lekkiej pracy poszywkowej. Zgłoszenia do „Kurierka Czechochowa” pod Nr 5840. 5840 POTRZEBNA służąca od zaraz ze znajomością gotowania. Czechochowa, II Aleja 20 m. 15. 1008 DZIEWCZYNA do 3-letniego dziecka zaraz potrzebna. Czechochowa, Kiłińskiego 25 m. 3. 5814 2 FURMANÓW dobrych, którzy będą spać przy koniach, poszukuje Ra. Varnoff, Breslauerstr. 37. Dobry wynagrodzenie na 24 godz. dziennie oraz przydatny zapewnienie. 5788 DZIEWCZYNY czysta i zdrowa do dziecka oraz pomocy domowej, przyjmują zaraz na stałe lub przychodnie. Wiadomość Czechochowa, Brodowskiego 15 m. 1. 5910 KOBIETA z gotowaniem do gospodarstwa domowego, obżaranie, robotami rolnymi i dojeniem krów, potrzebna. Warunki do umowy. Piłta, Czechochowa, Krakowska 73. 6046

KUPNO KUPIE drogerie w Czechochowie lub apiece na prowincji. Oferty do K. C. pod Nr 1498. 1498 KUPIE sklep z patentem, obejmujące jakikolwiek od omówienia. Zgłoszenia kierować Marja Kropiwnicka, Czechochowa, Paulińska 68. 5900

SPRZEDAŻ SPRZEDAM parę łóżek jasnych i pantofle męskie Nr 29. Czechochowa, Krakowska 3 m. 29. 5985 WÓZEK dający auto sprzedać. Czechochowa, II Aleja 40, m. 32 (2 piętro). 5881

UWAGA PANOWIE! Kilka kapełuszy jasnych, nowych, tanio do sprzedania. Wiadomość Czechochowa, Orlicz Dreznera 58 m. 7. 5923 DOMU uszy niepodzielna sprzedać. Czechochowa, Katedralna 20, m. 5, godzina piąta. 5753 KREDENS nowy, debowy, maszynowy, jasny i ciemny, sprzedam nie drogo. Wiad. Czechochowa, Przedchorąża Nr 5 m. 2. 5847

SPRZEDAM wapno lasowane. Wiadomość Czechochowa, Orlicz Dreznera Nr 63. 5921 2 GARNITURY, piękny marnego, sprzedawany i bez, oraz wiewiórki męskie, biała anilona Nr 28, blam tęczowa, wszystko w dobrym stanie, okazynie do Silesia drzewo-wielkolistny, od godziny 4-6. 1147

SPRZEDAM pokój stłowy orzech laskowy i maszynowy, tanio do sprzedania. Czechochowa, Wilsońska 23 m. 2. 5888 HARMONIE fortepianowa 90 bez rejestrów okazynie sprzedam. Wiad. Czechochowa, ul. Tetmajera Nr 7 (Rynek). 5877

MASZYNE „Singer” gabinetowa, mało używana sprzedam tanio za Czechochowa, ul. Cmentarna 29 30. 5876 MASZYNE „Singer” gabinetowa, okazynie sprzedam. Czechochowa, III Aleja 79 (w ogrodzie). 5875 MASZYNY „Singer” gabinetowe, krawieckie, czapnicze, kuśnierzyckie, lewa-ramienna, latkowe, maszyny szyciowne oraz filtry, obrotowa, poleca SI. Wróbel, Czechochowa, I Aleja 12. 5874

WÓZEK sportowy sprzedam. Czechochowa, Berka Joselewicza 1 m. 23. 5903 DO SPRZEDANIA gramofon z płytami i 2 lisy. Czechochowa, II Aleja 21, prawa oficyna, drugie piętro. 5904

PJAWIKI świeżo mufłowe do nabycia. Czechochowa, Mielkiewicza 71. 5984 OKAZJA! Maszynę do szycia wielkości gabinetowa (maszyna do sprzedania. Wiadomość Czechochowa, I Aleja 11 m. 15. 5938 FORTEPIAN okazynie tanio do sprzedania zaraz. Czechochowa, Kochan. 23. 6043 NIEWYWAŻA OKAZJA! Sprzedam gramofon z płytami, ciemny, przedwojenny, oraz modny lampy lamp Hilschleiny, Wiadomość Czechochowa, Sniadeckich 72. Go-podnie. 5936 JADALNIA, piękna, nowoczesna, orzech laskowy, do sprzedania. Czechochowa, I Aleja 11 m. 15. 5939

PATEFON szafkowy, płośny, elegancki z płytami oraz osobno płyty, sprzedam tanio, byleż zaraz. Czechochowa-Ranok, Łomazy, towierza 20. 5869 PUDERNICZKI srebrna, nowa, bardzo ładna sprzedam okazynie. Obrotowa można tylko od godz. 3 do 6 po południu. Czechochowa, Gari-baldiego 21, m. 3. 5787

SPRZEDAM pole półtoraję, miejscowość Malusy Wielkie. Wiadomość Czechochowa, Narutowicza 45, Sosnowski Stanisław. 5889 WÓZEK dający sportowy i antyko sprzedam. Czechochowa, Al. Wolności 12 m. 4. 5830

PIANINO pierwszorzędnej marki, czarno, krawiżowa, prawie nowe, sprzedam. Czechochowa, Katedralna 15 m. 7, I p., podwożce na lewo. 5976 SKRZYPCZE z futerałem sprzedam. Czechochowa, Al. Kościuszk. 5933

PLASZCZ gabarydowy męski i kapon biały, sprzedam. Czechochowa, Dąbrowskiego 89 85. 5878 SZAF trójdrzwiowa, nowoczesna, Sienkiewicza 102 m. 1. 5980

SPRZEDAM czarne płaszczy alpachowy, przedwojenny, pierwszorzędny gatunek. Czechochowa, Kiłińskiego 3 m. 2, godz. 17-19. 5971 DO SPRZEDANIA wózek nowy i używany oraz zastawki. Kolesiński, Janowska 102 m. 1. 5980

MATERIAŁ bielizny na płaszczy lub narzutki, kupon na garnitur, kreton na chłopkę, marynarkę, prowincjonalne damski, komplet, filtry, damskie, sprzedam. Czechochowa, Raczkiewicza 2/4 m. 5, II piętro. 5940

BLIZNIACZY wózek sportowy używany w dobrym stanie w wykonaniu przedwojennym, sprzedam. Czechochowa, I Maja Nr 4 m. 4. 5955

SPRZEDAM maszynę „Singer” krawiecką, prawie nową. Wiadomość Czechochowa, Stary Rynek 27 m. 3. 5925

SPRZEDAM maszynę „Singer” męską, przedwojenną, tanio. Czechochowa, Rynek Warszawski 7/8 m. 4. 5932

WÓZEK sportowy i auto sprzedam. Czechochowa, Janowska 16 m. 5, II piętro. 5906

KOSTIUM jasny popielawy w dobrym stanie na szczerpą osobę, parę pantofel zamawia, krawiecki Nr 38 na karkach, przepasowane sprzedam. Czechochowa, Al. Kościuszk. 17 19 m. 2, wyłączenie od godz. 15-17. 5928

SALONIK do sprzedania. Czechochowa, Śląska 24 m. 3. 1018

SPRZEDAM wózek w dobrym stanie. Czechochowa, Targowa 7 m. 3. 5985

MASZYNE nowoczesna f-my „Singer” mało używana sprzedam okazynie. Czechochowa, Krakowska 129 portier wskaza. 5984

MASZYNY „Singer” gabinetowa, i krawiecka w dobrym stanie - sprzedam. Czechochowa, Kiłińskiego 106 m. 5. 5927

SPRZEDAM bankarką śpiewającą. Czechochowa, Aleja 31 m. 30. 5977 DO SPRZEDANIA płaszczy męskie, polubny 1 i 1/2, firanki do pokojnych, wieszaki, materiał na sukienki, wieszaki, kapelusze, męskie, fiolki, pianina męska. Czechochowa, Al. Wolności 37 m. 3. 5822

PLASZCZ popielawy wielkości na wysokiego bardzo szczerpłego orzech laskowy, okazynie. Nr 102, 1/2 36 czarnej sprzedam „Centrala”. Czechochowa, I Aleja 5 (Sklep Odzieżowy). 5902

RĘCZNA „Singer” maszynę sprzedam. Czechochowa, ul. Katedralna 15, Dulski. 5886

SPRZEDAM lub zamienić domek i morze ziemi na domki z placem. Czechochowa, Aleja 20 u dozorcy. 5872

DO SPRZEDANIA bryczka, wózek lekki z siedzeniami, zaprzęgi na parę koni i na jednego, waga dziesiętna. Wiadomość Czechochowa, św. Augustyna 18 od godz. 12-14. 5946

MASZYNE „Singer” gabinetowa sprzedam tanio. Czechochowa, Dąbrowskiego 49 m. 3. 5867

HARMONIA do sprzedania wlokna Szwedzka na 120 basów. Wiadomość Czechochowa, ul. Piastowska 33 Kolodziej. 5845

SPRZET rybacki pełne komplety żyłek, haczyków, wszelkie artykuły i wędkarskie w wielkim wyborze. Na zamówienie. Damski. Przepiór rabat. Warszawa, Prózna 10, inż. Sikorski. 1450

PUDEŁKA impregnowane do tuszów Ceny fabryczne. J. Zaniewski, Warszawa, Wspólna 34, Prowincja za zaliczeniem. 4931

GARNITUR męski, płaszczy damski, stół, wieszak, okna, drzwi, artykuły, pietyki, komplet. Czechochowa, Janowska 102 m. 1. 5980

KORKOWCE kilka par przepasowane, sprzedam. Czechochowa, Waszyngtona 22 m. 8, lewa oficyna. 5770

MASZYNE „Singer” gabinetowa, tuż sprzedam. Czechochowa, Ślepska 4 przy ul. Olszajskiej. 5740

FLANCE kapuszy, buraków wielkości, sprzedam. Czechochowa, Janowska 16 m. 5, II piętro. 5906

MASZYNY „Singer” gabinetowa, sprzedam. Czechochowa, Janowska 16 m. 5, II piętro. 5906

FLANCE kapuszy i buraków państwowych do sprzedania. Kolesiński, Dąbrowskiego Nr 4, Rm. Grabowska. 5917

ROZNE GABINET kosmetyczny Helny Tuskiej. Czechochowa, Piłtowska Nr 41, m. 6. Godz. przyjęcia od 10-7 wiecz. 1146

UWAGA! Foto Amatorzy! Przyjmuję roboty amatorskie wykonanym przez Ciebie. Czechochowa, Rynek Wolności Nr 3. Fotograf. 5930

UWAGA! Przeprowadzi przeszłość i przyszłość. Rozwiązuję wszelkie sprawy życiowe, rodzinne i miłonne. Czechochowa, Mielkiewicza Nr 41 m. 2. 5885

WRÓŻE dobrze i tanio. Przyjdu, a przekonasz się. Czechochowa, św. Barbary 8 m. 5. 5897

OKULISTA Dr. Jan Kulesza przyjął małe choroby. Czechochowa, Katedralna 7 m. 4, godz. przyjęcia: 9 - 13 i 15 - 19. 6265

MALUJE pokoje. Czechochowa, ul. św. Barbary 8. 5931

ROZWOJ, oparunek, alimenty - informacja doświadczony pracownik. Warszawa, Rynek 1 m. 2. Zamojskiemu listownie. 5971

KILKA try. 2, współpraca. Inicjatywa, wózek do czyżonego handlu lub innego podobnego projektu w Czechochowie. Samoloty, wykwalifikowane średnio, obowiązkowo. Oferty pilnie i wypracowane. „Kurier Czechochowa” pod Nr 1149. 1149

CHIROMANTKA - grafolog przyjmuję od 16 do 20. Czechochowa, Hulewskiego 11, m. 1, w godzinach. 5015

MERZEK maszynową wykonuje. Czechochowa, Breslauerstr. 37, Front. II piętro. 5752

KORRESPONDENCJA. PRYW. Nauka, egzaminacje, egzaminacje oraz techniczne prowadzone przez rutynowych profesorów. Całkowicie kursy gimnazjalny wzgl. licealny z przedmiotów matematyki, fizyki, chemii i przyrodniczych, przerabia się w ciągu jednego roku. Żadanie bliższych informacji: Warszawa, ul. Prózna 14-6. Informacje po nadstaniu 23. znaczek poczt. 1414

MYSKISKE maszynę, kamienie, turbiny wodne, wykład do jeżdźców, kłosa, kamienie, paralków, tarki, tarcze, siatki myśkiskie, spinnace pasy, gurt, elewator, prasowniki, kamery, porokowa, cała Eupeniska Palasowicz, Warszawa, Poznańska 88 m. 3. 5949

ROZNYCH Korespondencyjny Kurs Przygotowujący do Państwowych Wyższych Szkół Technicznych. Wydział Inżynierski, Wydział 1 listopada 1942 r. Informacje: Warszawa, Smolna 34-4. 8478

KAPELUSZE męskie odnawia w ciągu 4-6 dni P-ma K. Chwałowicz, Czechochowa, I Aleja 9, w godzinach. 1113

MYSKISKE MASZYNY, kamienie, turbiny wodne, wykład do jeżdźców, kłosa, kamienie, paralków, tarki, tarcze, siatki myśkiskie, spinnace pasy, gurt, elewator, prasowniki, kamery, porokowa, cała Eupeniska Palasowicz, Warszawa, Poznańska 88 m. 3. 5949

ZIOŁA - męstojeleńne dobrane są głównym środkiem leczącym. X-I usuwają łupież, powodują bujny porost włosów. X-II usuwają przyszczy, plamki, dają błonę czerną. X-III leczą choroby płucne. X-IV leczą choroby nerwowe. X-V leczą choroby żołądka i kiszki. X-VI leczą choroby wątroby. X-VII leczą choroby oczu. X-VIII leczą choroby dróg moczowych. X-IX leczą choroby reumatyczne. X-XI leczą choroby skóry. X-XII leczą choroby kobiece. X-XIII leczą zaburzenia płciowe. Pracownia analityczna na miejscu. Informacje wysyłamy bezpłatnie. Wynajem mieszkania na zamówienie. Sprzedaż w aptekach. 120-43

GABINET ZIELARSKI PROF. A. KAMIKSKIEGO Czechochowa, Krakowska 31

Korzystnie kupisz wszelkie artykuły papierowe jak konfekcje, worki, szpagat, sienniki, torby i t. d. w firmie STEFAN MISKIEWICZ Czechochowa, Bahnhofstr. 9. Tel. 15-52. 1296

Najtańsza Składnica Mebli Nowoczesnych Urządzeń Biurowych oraz Tapczany, Kozetki, Sympialnie i wybór Kredensów kuchennych poleca firma M. Stobiński Czechochowa, ul. Krakowska Nr 26. Solidnym klientom udzielimy kredyty. 1297

Uwaga! HURT KOSMET-MYDLARSKI Dla dużego artykułu, na sezon letni poszukujemy hurt. sprzedawców (na r-ty własny) w całym G-ach. Oferty pod „Duże obrotu” do Biura Ogłoszeń Z. Pietraszek, Warszawa, Marszałkowska 115. 1463

Portrait kolorowy w ramach z ładnej fotografii. Kształt dowolny, od 10x10 cm. do 15x20 cm. Cena 100 zł. Wykonanie w 24 godziny. Złoty. 1460

ZGUBIONO TEZKIE skrzynki z kłami. Znajdujący proszę o zwrot na adres Z. Kucharski, Kawia 19. 1461

19
ki
17
fu
za
prz
licz
ty
w
kor
ron
nie
szę
Bu
pela
nyc
zaci
star
Jaci
wac
czek
atak
to z
na
wals
nie
puk
nier
kam
w
prez
rejor
Bols
zma
now
Gros
wo w
ty ni
i plon
W dz
kach
kła
ze śl
sa w
Ze
Wyc
co p
bowe
nad
cila
sta
W szk
dno
niast
tam
strat
nad o
szar
niej
cy 83
Z G
19 ce
lich 3
18 cze
Najcz
nadał,
Jego d
Na w
atakow
kilku
choty
wscho
naszo
staki
lokaln
stowyn
Na w
punku
obzaru
Lwów.
Punk
nie ma
ndzie
prelud
w Rze
żartych
ni cież
tylko n